

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie w wyjątkach niedziel i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Table with subscription rates: Przedpłata wysłać: rocznie kwart. mies. w Krakowie, w Austrii z przesyłką, w Niemczech, we Francji, w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc., w Turcji, w Belgii.

KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dr. Kraj, urzędująca w Krakowie i Lwowie. Cena ogłoszeń (inzeratów) w pierwszym umieszczeniu wiersz 8 cent. w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 cent. Stempel od każdorazowego umieszczenia 30.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowski, handel Wierzychowski. — We Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmida. Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolowratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Opellik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 38. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.”

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj”. Table with rates for different months: na grudzień, na grudzień, styczeń, luty, marzec.

Przegląd polityczny.

Dzienniki wiedeńskie cieszą się, że obecna sesja sejmów będzie spokojną i starają się okoliczność tę przedstawić jako zasługę dzisiejszego gabinetu. W szczególności o sejmie galicyjskim pisze „Presse”: „Sejm galicyjski nie będzie zabijał, jak to dotychczas zwykł był robić, 2/3 części dozwolonego mu czasu dyskusjami nad rezolucją i adresami; ale od samego początku będzie się musiał starać o podniesienie administracyjnej nędzy kraju.”

Po przyjęciu protokołu bez rozpraw i udzieleniu p. Ziemiałkowskiemu urlopu na dwa tygodnie, marszałek zawiadamia, iż urlop ośmiodniowy udzielił posłom Ludwikowi hr. Wodzickiemu, Wesołowskiemu i Czajkowskiemu. Z porządku dziennego przystąpiono do wyboru dwóch jeszcze członków komisji adresowej, do której wczoraj wybrani zostali pp. Krański i Sawczyński. Głosujących było 79, konieczna większość 40; wybrani pp. Czajkowski 44 i Paszkowski 43 głosami.

P. Paszkowski, Komisja, przez wys. izbę do złożenia adresu wybrana, tak prędko przedkłada ten adres sejmowi, albowiem w gronie jej okazała się taka zgodność uczuć, tak jednakość poglądów, jak w dniu tak uroczystym do Naj. Pana przemawiać mamy, że bardzo łatwym było dla nas zadaniem ułożyć adres i przedłożyć go izbie, w nadziei, iż spotka tutaj tę samą zgodność, ten sam, że tak powiem, porów uczuć jak w komisji, ażby słowa do N. Pana zanieść się mające, zupełnie jednoznacznie były wyrażone.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 15 po południu. Jutro posiedzenie o godzinie 11 rano. Korespondencje „Kraju”. Wiedeń 26 listopada. Skończyła się pierwsza faza akcji prawodawczej rady państwa, by ustąpić miejsca sejmom 17tu przedlitawskich krajów. Najważniejszą była rozprawa pożyczkowa, która zajęła kilka sesji, i gdzie bardzo wielu posłów przemawiało za, lub przeciw wnioskowi wydziału, który z 36 członków złożony, osnuł swoje sprawozdanie na rządowym przedłożeniu (Regierungsvorlage).



Uwiadomiam izbę, że sekretarze sprawdził dokładnie rezultat głosowania i znaleźli, że 116 jest za, a 119 przeciw; że więc wniosek odrzucono.

Tu nie potrzeba komentarzów. Na galerji może 20stu kontrolowało głosowanie, zapisując *Ja i Nein*, i rezultat był ten sam o 4tej po południu znany i nigdzie różnicy nie było w rachunku; a na dole... była na razie wątpliwość: czy ministerjum nie zwyciężyło?

Wiedeń 27 listopada.

F. Po dwugodzinnej zaciętej walce parlamentarnej, w toku której nie brakło i ostrych słów prawdy, jakoteż bezwzględnej krytyki polityki finansowej gabinetu ks. Auersperga, uchwaloną została w izbie niższej rady państwa pożyczka 80-miljonowa, a ostateczna decyzja w tej mierze zawisła jeszcze od uchwały izby panów, której wzmożona na wniosek Szmerlinga komisja finansowa odbyła wczoraj pierwsze czterogodzinne posiedzenie, celem zbadania projektu pożyczkowego rządu i dotyczącej uchwały izby deputowanych. Jak *Presse* z wiarodignego donosi źródła, dały się w pomienionym wydziale, który uchwały swe zresztą w zupełnej utrzymuje tajemnicy, dość liczne słyszeć głosy, oświadczające się w kwestji lombardu za pierwotny projekt rządu, który w alinei b artykułu czwartego pozwala na lombardowanie wszystkich bez wyjątku papierów wartościowych, mających kurs na jednej z giełd austriackich, bez względu na to, czy one przedstawiają bezpieczeństwo popularne czy nie. Ewentualność zatem, iż izba panów przyjmie dotyczącą uchwałę izby poselskiej z pewnami modyfikacjami i zmianami, nie jest wręcz wykluczona. Ze zaś ministerstwo jest przygotowanym na podobną ewentualność, widać ze słów przewodniczącego dr. Rechbauera, który zamykając ostatnie poniedziałkowe posiedzenie izby deputowanych, nie odroczył posiedzeń teje do pewnego bliżej określonego terminu, lecz wyraził jedynie, że zawiadomi deputowanych o najbliższym posiedzeniu izby w drodze pisemnej.

Z słów tych możnaby wnioskować, że gdyby rzeczywiście izba panów w sprawie pożyczki odmienną miała powziąć uchwałę od dotyczącej uchwały izby deputowanych, ministerjum powołałoby bez zwłoczności za pośrednictwem biura, pomimo bieżącej kadencji sejmowej, posiedzenie izby poselskiej celem ostatecznego zatwierdzenia sprawy projektu pożyczkowego, którego skuteczność zawisła w pierwszym rzędzie od jak najprędzszego wykonania.

Przyjęcie poprawki Mendelsburga w dyskusji specjalnej na poniedziałkowym posiedzeniu izby jest bezsprzecznie nader dotkliwym ciosem nie tylko dla giełdy i tutejszych stowarzyszeń akcyjnych, lecz również i dla samego ministerstwa. Już w toku rozpraw nad artykułem czwartym projektu sprzeciwił się p. de Pretis jak najusiłniej wnioskowi Mendelsburga, zwracając uwagę izby na tę okoliczność, iż posiadamy efekta „niepopularne“, jak np. akcje kolei północnej lub kolei Karola Ludwika i t. d., na które bez ryzyka zaletki udzielaćby można. Pomijając już tę okoliczność, że oprócz akcji kolei północnej lub kolei Karola Ludwika istnieją inne jeszcze „niepopularne“ papiery wartościowe lub raczej bezwartościowe, których lombardowanie byłoby więcej jak ryzykowne, byłoby w ogóle lekkomyślnością ze strony reprezentacji państwowej pozostawić ocenie p. ministra finansów rozstrzygnięcie o wartości efektów nieprzedstawiających bezpieczeństwa popularnego i umożliwić tym sposobem dawanie zaliczek za zezwoleniem jego excelencji na papiery bardzo problematycznej wartości, na akcje stowarzyszeń i przedsiębiorstw, których kurs dziś-jutro z zerem zrównać się może. Gorliwość, z którą p. de Pretis bronił lombardu papierów „niepopularnych“, da się zresztą po części usprawiedliwić, jeżeli uwzględnimy obiegającą w tutejszych kołach finansowych pogłoskę, o której napomknął również dr. Kronawetter w swej niedzielnej mowie w toku dyskusji jeneralnej nad projektem pożyczkowym, iż p. minister finansów wyprzedzając uchwałę rady państwa wypożyczył *Niederösterreichische Bodencreditanstalt*, której dyrektorem jest były przewodniczący izby deputowanych bar. Hopfen, 4 miljo-

ny zła. na lombard i to właśnie na lombard takich efektów, które nie przedstawiają bezpieczeństwa popularnego. Zezwolenie dawania zaliczek na efekta niepopularne, byłoby tém samem narażeniem kapitału pożyczkowego na pochłonięcie go przez tutejsze instytucje bankowe i przemysłowe, których kapitał składa się w przeważnej części z podobnych efektów a któreby chętnie chciały pozbyć się w drodze zastawu papierów, których nie mogą się pozbyć na giełdzie w drodze sprzedaży.

W tutejszych kołach finansowych niemałe panuje oburzenie na delegację polską, iż z jej właśnie łona wyszła zmiana poprawka, która uniemożliwiła zamiary giełdowców i tak zupełnie zawiadła ich nadzieje.

Procès Bazaina.

Dwudzieste piąte posiedzenie rozpoczęło się przesłuchaniem piątej serii świadków, których zeznania miały wykazać, jakie były warunki oporu twierdzy Metz w początkach walk, których następstwem było najprzód osaczenie twierdzy a w końcu kapitulacja.

Według porządku pierwotnie dla przesłuchania świadków ustanowionego, miał być najprzód przesłuchany generał Coffinières, z rozkazu jednak prezesa przywołany został najpierw:

P. Salanson, pułkownik inżynierji w Verdun. Świadek ten opowiada stan fortyfikacji i uzbrojeń Metz, oraz warunki prawdopodobnej długotrwałości oporu. Dookoła Metz było pięć fortów, mających osłaniać miasto od bombardowania i tworzyć obóz oszańcowany, któryby mógł być schronieniem i podporą dla armji. Fort Plappeville miał na swych wałach 75 armat, fort Saint-Quentin 44, fort Saint-Julien 73, a fort Queuleu 95 armat; fort Saint-Privat miał silne mury, ale bez armat. W ogóle forty lewego brzegu były w doskonałym stanie obrony, a forty prawego brzegu mogły długo opierać się regularnemu oblężeniu, dzięki ciągłym ulepszeniom.

P. Czy armja pomagała do tych ulepszeń?
O. Pomagała.

P. Czy byłeś pan, jako dowódca inżynierji w Metz, wezwany do budowania mostów z lewego na prawy brzeg Mozelli?
O. Jato wykonywałem rozkazy dane do zarzucania mostów. Zrobiłem także przygotowanie do wysadzenia mostów w powietrze w razie otrzymania takiego rozkazu.

Jen. Pourcet. Czy świadek przypominał potrzebę tych rozkazów?
O. Tak jest; od 7go do 14go sierpnia nieraz prosiłem jen. Coffinières o rozkazy do wysadzenia mostów w powietrze.

P. Lachaud. Czy zna pan opinię jen. Coffinières o stanie fortyfikacji d. 14go sierpnia?
O. Mówiono mi, że złożył raport, ale ja go nie czytałem.

P. W raporcie tym było powiedziane: „System ogólny fortyfikacji jest niekompletny, forty nie ukończone, mają stumetrowe wyłomy. Oczywiście jest, że takie fortyfikacje mogą być bronione tylko z pomocą wojsk regularnych, zostających pod dobrým dowództwem.“ Co świadek sądzi o tym ustępie raportu?
O. Sądzę, że nie zgadza się z prawdą, bo fortyfikacje mogły opierać się usiłowaniu nieprzyjaciela.

Pułkownik Merlin, który dowodził fortem Queuleu podczas oblężenia Metz, opowiada szczegółowo warunki obrony tego fortu, który według jego zdania mógłby stawiać opór bardzo długi i bardzo dzielny.

P. Lachaud. W raporcie 24go sierpnia pułkownik pisał, że „rowy nie były zupełnie“.

O. Tak, ale je zaraz potem uzupełniłem, z pomocą robotników, których żądałem z armji.

Major Dochêne, który dowodził fortem Plappeville, zeznaje, że stan obronny tej warowni był doskonały w dniu kapitulacji i że dnia 28 paźdz. pozostało w tym forcie żywności na 3 dni.

P. Jak długo prawdopodobnie mógłby opierać się pański fort?
O. Nie troszczyłem się o to, gdyż było oczywiście, że Metz nie byłby z tej strony atakowanym; nie potrzebowałem także

obawiać się bombardowania, gdyż mieliśmy dostateczne osłony.

P. Coś pan zrobił z żywnością, która w dniu kapitulacji pozostała?
O. Rozdałem ją żołnierzom jak można najwięcej.

Pułkownik Protche, komendant fortu St. Julien podczas oblężenia Metz, opowiada szczegóły o stanie obronnym swego fortu.

P. Ilu miałeś pan ludzi do obrony w St. Julien?
O. 2270 ludzi.

P. A jakie uzbrojenie?
O. Żołnierze mieli po 130 ładunków, a armaty bardzo znaczne zapasy amunicji.

W dniu kapitulacji miałem żywności na 5 dni i kazałem ją rozdać żołnierzom. Nieprzyjaciel nigdy serjo nie atakował fortu St. Julien. Rzucił nam wszystkiego 30 granatów.

P. Byliście osłonieni?
O. Tak, mieliśmy kazamaty, ale wilgotne i niezdrowe.

Rada miejska.

Posiedzenie z dnia 27 listopada 1873 r.

Przewodniczący prezydent miasta dr. Dietl; radców obecnych 46.

Po odczytaniu protokołu wykonał dr. Weigel, jako obejmujący urząd pierwszego wiceprezydenta przysięgę statutem przepisaną, poczem w dłuższem przemówieniu podziękował radzie za położone w nim zaufanie oświadczając, że jak jego poprzednik z mówczą pilnością pracować będzie dla dobra gminy, prosząc radę o wyrozumiałość. Program jako wiceprezydent nie stawia; oświadcza tylko, że nie będzie służył stronnictw, ale będzie służył miastu. Wreszcie przyrzeka być pomocnym prezydentowi jak jego poprzednik o ile mu na to obowiązki jego jako posta i delegata pozwolą. (Brawo).

Poczem przemówił prezydent, życząc dr. Weigelowi tego nowego dowodu zaufania rady i zaprasza go do zajęcia przeznaczonego dlań miejsca.

Dr. Weigel dziękuje prezydentowi za życzliwe wyrazy i przyrzeka mu być pomocnym również jak wtedy, kiedy dr. Dietl był rektorem, a on sekretarzem uniwersytetu.

Sekretarz podaje do wiadomości, że namiestnictwo zatwierdziło zmieniony przez radę miejską statut kasy oszczędności.

Radca dr. Warszauder oznajmił na piśmie swoje wystąpienie z komisji statutowej, gdyż nie ma nadziei, aby statut wypracowany mógł być jeszcze tej kadencji sejmowi przedłożony — a do tego właściwie zmierział wniosek dr. Weigla żądający ustanowienia nowej komisji. Nie chcąc więc brać na siebie odpowiedzialności za zwłokę w tej sprawie, prosi o wybranie w swoje miejsce innego członka.

Rada nie przyjęła rezygnacji dra Warszaudera.

Radca Redyk interpeluje prezydenta, kiedy zamierza przedłożyć radzie wniosek względem obsadzenia posady weterynarza miejskiego.

Przewodniczący odpowiada, że z powodu wielkiej liczby innych spraw ważnych i pilnych, dotąd tego nie uczynił; wniosek jednak jest już gotów i będzie przedłożonym radzie w przyszły poniedziałek.

Radca dr. Szönbörn przedkłada z porządku dziennego wniosek sekcji prawniczej, aby rada nie przyjęła rezygnacji p. Szukiewicza z urzędu radcy miejskiego z uwagi, że powód rezygnacji — jakim była uchwała rady wzywająca prezydenta do przedsięwzięcia kroków przeciw dziennikowi *Czas*, ustał w skutek cofnięcia powyższej uchwały.

Wniosek sekcji rada przyjęła bez rozpraw.

Przystąpiono do dalszych obrad nad wnioskiem komisji uporządkowania miasta i zgodnie z niemi uchwalono:

przeznaczyć na szkołę na Kazimierzu ratusz kazimierski z odpowiednią przestronią gruntu obok położonego; na budynek cementarny grunt cementarny po prawej stronie wchodowej bramy;

na rogatkę Warszawską grunt obok nowych koszar przez wysoki skarb odstępiony;

na rezerwalnię folwark miejski za cementarnem izraelickim.

Z kolei wzięto pod obrady sprawę u rządzenia wodociągów.

Ponieważ komisja uporządkowania miasta rozdzielając fundusz pożyczkowy na pojedyncze budowle i urządzenia, przeznaczyła na wodociągi tylko 300.000 zł., zaś komisja wodociągowa żądała na ten cel sumy 600.000 zł., przeto postanowiono wrzód wysłuchać sprawozdania tej ostatniej.

Sprawozdawca komisji radca Zieleniewski zastrzegłszy się na wstępie, ażeby go nie posądzano, że jako fabrykant machin ma w tem jakiś interes, odczytał sprawozdanie komisji, w którym wykazane są dotychczasowe jej prace przygotowawcze i wniosł:

1^o aby rada miejska na opędzenie kosztów ankiet technicznych i innych późniejszych wydatków wyznaczyła z funduszu pożyczkowego 3.000 zł., które prezydent według uznania komisji z kasy miejskiej zaasygnuj;

2^o aby na urządzenie wodociągów wyznaczyć maksymalną sumę 600.000 zł. z funduszu pożyczkowego;

3^o aby upoważnić komisję do dalszych rokowań, jakie w tym celu uzna za potrzebne.

Wypadek ostatecznych rokowań komisja przedstawi radzie miasta do rozeznania najdalej przed końcem bieżącego roku. Jakkolwiek komisja nie przedstawiła jeszcze żadnego wniosku pod względem sposobu zaopatrzenia miasta wodą, gdyż to będzie mogło nastąpić dopiero po wysłuchaniu zdania znawców, wielu z radców uważało jednak za stosowne już teraz w tej materji głos zabierać, występując bądź przeciw projektowi sprowadzenia wody z Sutorzówki, bądź też proponując rozmaite sposoby wykonania robót wodociągowych. Stanowcze pod tym względem zdanie objawił radca Chrzanowski, aby gmina budowała wodociągi nie sama ale w spółce z jakim prywatnym towarzystwem, gdyż w takim razie tylko można mieć pewność, że wodociągi będą dobre.

Przeciw argumentowi p. Chrzanowskiego występował dr. Rapoport, wykazując niebezpieczeństwo takiej spółki.

Dyskusja ogólna trwała blisko dwie godziny; ponieważ pora już była spóźniona, a do dyskusji specjalnej zapisało się jeszcze wielu radców, przeto odłożono dalsze rozprawy nad tym przedmiotem do następnego posiedzenia.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 28 listopada.

W niedzielę dnia 30 listopada b. r., wyjeżdżając do Wiednia, wybrani do deputacji, celem doręczenia adresu Cesarzowi z powodu 25-tj rocznicy wstąpienia jego na tron, ze strony miasta Krakowa: pp. dr. Weigel wiceprezydent miasta, Teodor Baranowski i dr. Szymon Samelson, radcy miasta; zaś ze strony izby handlowo-przemysłowej, bankier i delegat do rady państwa, p. Albert Mendelsburg.

Dnia 2 grudnia dane być ma w teatrze krakowskim, na uczczenie 25-tj rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I, galowe przedstawienie. — Wznowiona będzie „Zemsta o mur graniczny“, Fredry, z nadzwyczaj staranną obsadą. Raptusiewicza grać będzie p. Rychter, Milczka p. Szymański a Papkina p. Benda. Oprócz tego ma być dodany wodewil narodowy z okolicznościowymi śpiewkami i obraz zastosowany do uroczystości. Będzie to zarazem pierwsze przedstawienie abonentowe.

Teatr. — Musset jest jednym z tych kapłanów sztuki, którzy jej piękności nie profanują. Wszystko, cokolwiek napisał, jest pełne tajemnic piękna, jego delikatnych odcieni i pełne zarazem psychologicznej prawdy. Nie ma uniego tych wielkich efektów scenicznych, o których on zdaje się nawet nie wiedzieć. Wrażenie powstaje i potęguje się prostą i spokojną akcją, opartą na prawdziwej podstawie i jak najlepiej rozwiniętą. Dla tego też tak samo przelotmączenie jego utworów jak i ich przedstawienie należy do nielatoch do pokonania trudności i jest dla masy publiczności, szukającej silnych a łatwych wrażeń nieprzystępnym. Na każdym przeto przedstawieniu Mussetowskich utworów na scenie krakowskiej, za które rzeczywiście należy się wdzięczność dyrekcji teatru, widzimy pustą wyższą sferę a zapełnione te miejsca, które zwykła zasiadać publiczność wyższego wykształcenia i inteligencji. Tak było i wczoraj. Dano po raz pierwszy świeżo spolszczone przez Wł. Sabowskiego

przysłowie Musseta: „Nie zarzekaj się“ (Il ne faut jamais jurer de rien). Treść tej 3-aktowej komedji jak najprostsza: młody człowiek, okazujący wstret do stana małżeńskiego a namawiany do ożenienia się przez wuję, zezwala na przedstawienie go bogatej, młodej panience, z zamiarem przekonania swego wuja o tem, że żenić się nie warto, gdyż on sam da dowód, iż jego przyszła uwięź jest łatwo. Zwycięzcy powabami, pięknością dziewczęcia, żeni się z nią i zostaje przez wuję uczestowany nauką: „a widzisz, nie zarzekaj się!“ Oto wszystko, co jednak rozwinięte ze zwykłemi a potężnemi środkami Musseta, robi coś przesłiznego, — cudowny klejnocik doborowego repertoaru.

Pani Ekerowa w roli pani de Mantes, panna Urbanowicz w roli jej córki, pp. Rychter i Dłużewski jako wuj i siostrzeniec, oraz p. Szymański w roli kapelana grali przesłiznie. Całe przedstawienie wyszło prawdziwie koncertowo, tak jednak rozpaliliśmy się, że nam nie zostaje miejsca na obszerniejszą ocenę, której zaletę i wybitne strony podniesiemy może przy innej sposobności.

Walne zgromadzenie. — W niedzielę dnia 30 b. m. o godz. 4 po południu, w pałacu bi skupim, odbędzie się doroczne walne zgromadzenie towarzystwa „Mrówki“ w Krakowie. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie z czynności towarzystwa w ubiegłym roku. 2. Wnioski do zmiany statutu. 3. Wybór nowego wydziału. 4. Samoistne wnioski członków.

Rozprawa karna przeciw dr. Michałowi Koczyńskiemu skończyła się wczoraj. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Rada miejska rzeszowska postanowiła uczcić 25 rocznicę wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I. uroczystem nabożeństwem, adresem do cesarza, oświetleniem miasta i zebraniem składki na założenie w Rzeszowie szkoły rzemieślniczej.

W poniedziałek d. 1 grudnia, jako w przeddzień 25 rocznicy wstąpienia na tron cesarza Franciszka Józefa I. odbędzie się we Lwowie koncert na cel dobroczynny.

Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta urządziła we Lwowie kolporter książek, kalendarzy i obrazków.

Kolęj północna cesarza Ferdynanda zamknęła znow stację krakowską przed transportami z Galicji, wysyłanemi na Kraków.

Robotnicy galicyjscy. — Do Gaz Lwowa donoszą z Łańcuta, że ugodzono w okolicy Łańcuta 140 robotników do Rossji, gdzie mają być używani przy pracach gospodarczych. Za kilka dni udać się mają na miejsce swego przeznaczenia.

Zarząd zakładu karnego w Rawiczu w Wielkopolsce, rozpisuje na rok 1874 licytację na dostawę żywności dla P. T. złodziei, oszu-

stów i t. d., którym się nieźle powodzić musi, gdyż oprócz znacznej ilości zwykłego grochu i białego, kaszy hreczanej, jagiel i soczewicy (wszystko erster Qualität) potrzebuje także 6,000 funtów masła, 6,000 ft. łożu z nerek wołowych, 1,200 f. sadła wieprzowego, 12,000 f. mięsa wołowego, 4,000 f. baraniny, 5,600 f. wieprzowiny, 2,000 ft. bułek, 3,600 litrów „Doppelbier“, 11,500 litrów zwyczajnego piwa, 12,000 ft. ryżu, 1,600 ft. kawy, 500 ft. „Nudeln“, 50 f. kminku, 100 f. pieprzu, 600 funtów syropu i t. p.

Postępy „kulturtregerstwa“ w zaborze pruskim. — Rozkazem gabinetowym z dnia 10 września zmieniono znow nazwiska polskie następujących wsi na niemieckie: 1) w pow. wyrzyskim Grabionna na Kaiserwalde, Tłukomy i Małe Tłukomy na Gross i Klein Elsingen, Palmierowo na Charlottenburg, Paterke na Steinburg, Ostrowo na Grünhausen, Nieżychowo na Seeheim, M. Poburka na Schönheim, Młotkowo na Kaiserdorf, Rzeńskowo na Wald dorf, Katarzynowo na Katarinendorf, Krukowek na Baumgarten, Malocin na Waltershausen, Konstantowo na Klarashöh, młyn Brobiewo na Mathildenhöhe; 2) w powiecie bydgoskim: Wilcze na Birkhausen, kolonia Czeszkowska na Kleinau; 3) w powiecie chodzieskim Marczynek na Obermühle; 4) w powiecie mogilnickim: Mokra na Wilhelmssee, Pabędzie dolne na Steninfelde, Jastrzębowo na Falkenhain.

Prasa Guttenberga. — W Moguncji miano odszukać szczytki ręcznej prasy, której Gutenberg miał używać do pierwszych odbitek drukarskich w r. 1413.

Towarzystwo gospodyń domu. — Wobec drożyzny wszystkich potrzeb życia, rosnącej z dniem każdym, a która wiele już osób wygnała z Berlina, tworzy się tam teraz „towarzystwo gospodyń domu“, mające na celu zapobieżenie skutkom dotkliwej bardzo, a prawie sztucznie podnoszonej drożyznie. Towarzystwo to ma się stać formalnie stowarzyszeniem spożywcem, rozciągnięciem na cały Berlin, trudnić się wszelkimi interesami gospodarstwa domowego i podać rękę instytucji kuchni tanich, aby członkom tychże i swoim, przez zakupy hurtowne dostarczać towar po cenach niższych. Zaprowadzonym ma być także biuro, które donosić będzie gdzie towar z rabatem można dostawać i ułatwiać ma niedogodne bardzo zachody w przyjmowaniu służących domu. Prócz tego młodym gospodyniom udzielana będzie nauka gospodarstwa ustnie i na piśmie.

W Dreźnie otwartą ma być z d. 1 stycznia przyszłego roku akademja dla kobiet.

Firma „La Ferme“ w Warszawie, założyc ma nowa fabrykę cygar i papierosów na przedmieściu Praga.

Pomnik. — W Düsseldorfie wzniesiony był ma pomnik dla Piotra Korneliusa, nestora sztuki niemieckiej. Düsseldorf jest jego miastem rodzinnym.

Demetz, założyciel osady dla młodych przestępców w Mettray (we Francji), zmarł w tych dniach w Paryżu, przeżywszy lat 77.

Gustaw Doré wykończył obraz treści religijnej: „Sen Kalpurnii czyli widzenia żony Piłata“. Obraz ten przeznaczony jest do Anglii, gdzie utwory pędzla Dorégo wysoko są cenione.

W teatrze „Gymnase“ w Paryżu, ukaze się wkrótce nowa 3 aktowa komedja Dumasa (syna) p. n. „Monsieur Jules“.

Breton de Los Herreros, poeta hiszpański, najpłodniejszy z obecnie żyjących pisarzy dramatycznych, umarł w tych dniach w Madrycie w 77 roku życia.

Długowieczność. — W Quarto S. Elena koło Cagliari na wyspie Sardynji, zmarł przed kilkoma dniami notariusz Rajmund Cossu, przeżywszy lat 108.

Ciekawe fałszerstwo banknotów. — W Nowym Yorku, w tamtejszym biurze skarbowem odkryto 25 z m. niepraktykowany dotąd sposób fałszowania banknotów. Jeden z urzędników przeliczając 100 dolarowe banknoty natrafił na jeden, który sprawił mu w palcach odmienne od innych poczucie. Przy bliższem zbadaniu pokazało się, że przednia strona banknota była prawdziwa, a tylna fałszywa. Tego urzędnicy zrazu pojąć nie mogli. Nareszcie za pomocą mikroskopu odkryto, że prawdziwy stolarowy banknot został na płask przecięty, a następnie prawdziwa przednia strona została zlepiona z fałszywą tylną, a prawdopodobnie nawzajem fałszywa przednia z prawdziwą tylną. Tym sposobem z jednego 100-dolarowego banknota robiono dwa. Trudna nadzwyczaj robota rozczepienia w ten sposób papieru, dokonana była z nadzwyczajną zręcznością, a i tylna strona banknota świadczyła o wielkiej biegłości fałszerza. Wypadek ten uważano za tak ważny, że natychmiast telegrafowano o nim do Waszingtonu.

HOTEL SASKI. Przyjechali: Paweł Szaryn ob. z gub. wileńskiej; Feliks Sobański wł. d. z Wołynia; Michalina Żółkiewska z córką ob. z Ukrainy; Michał Dowgird inżynier z Warszawy; Józef Dreling z żoną radca hon., Natalia Stupin ob. z Rossji.

Wiadomości urzędowe.

— Minister cesarskiego domu i spraw zagranicznych, mianował ukończonego ucznia c. k. wschodniej akademji Eugenjusza Kuczyńskiego elewem konsularnym. — C. k. galicyjska krajowa dyrekcja skar-

bu mianowała adjunktami urzędów podatkowych: kwieskowanego c. k. asystenta kancelaryjnego Fran. Gutowskiego, kancelistę c. k. zarządu dóbr i lasów skarbowych w Bolechowie Bazylego Nowosielskiego, praktykanta rachunkowego Józefa Guklera; — praktykantów urzędów podatkowych: Jana Matauschka; Jana Kotlińskiego, Jana Hammera, Karola Burdowicza, Edmunda Fischera de Wilhelmsbach i Jana Terleckiego, dalej kalkulanta Michała Kockę; djetarjuszów przy urzędach podatkowych: Wilhelma Kozubskiego i Fran. Brilla.

— Na przedstawienie sanockiej reprezentacji miejskiej, nadała rada szkolna krajowa posadę kierującego nauczyciela przy tamtejszej szkole 4 klasowej, Janowi Tudrale, dotychczasowemu nauczycielowi w Krośnie; posady zaś nauczycieli: Piotrowi Kadlewiczowi, dotychczasowemu nauczycielowi tejże szkoły, Janowi Hawrotowi, nauczycielowi szkoły ludowej w Brzozowie i Leopoldowi Biedzie, nauczycielowi w Baligrodzie.

— Na przedstawienie gminy miasta Brzeżany, nadała rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole 4-klasowej w Brzeżanach z roczną płacą 400 zła., Janowi Reicheltowi, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela przy tej szkole.

Wyciąg z dziennika urzędowego Gazyety Lwowskiej z dnia 25 listopada:

Licytacje. W sądzie pow. w Rzeszowie, dnia 11 grudnia, realność l. 2 w Wolicy piaskowej. — W sądzie obw. w Samborze, dnia 29 stycznia, dobra Szade; cena wyw. 24,000 zła.

Konkursa. Cztery posady dozorców linii telegraficznych w okręgu lwowskim dyrekcji telegrafów. — Wielka ilość elewów leśnych przy dyrekcji dla lasów i domen skarbowych w Galicji, adjuta 500 i 600 zła.; podania do dyrekcji w Bolechowie.

Ostatnie wiadomości.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia jest następujący: 1) Pierwsze czytanie sprawozdań wydziału krajowego względem przedłożenia wniosku co do ustawy o dodatku do sejmowej ordynacji wyborczej. 2) Pierwsze czytanie sprawozdań wydziału krajowego o zezwolenie 101 gminom na pobór wyższych dodatków do podatków na pokrycie potrzeb gminnych. 3) Drugie czytanie sprawozdań wydziału krajowego w przedmiocie rocznego datku dla córek ś. p. Jana Bojarskiego. 4) Drugie czytanie sprawozdań wydziału krajowego w przedmiocie zaopatrzenia pozostałych nieletnich dzieci po ś. p. Juljuszu Szczepanowiczu. 5) Drugie czytanie sprawozdania wydziału krajowego o wniosku do zmiany §. 1 ustawy z d. 12 grudnia 1869 r. o radach szpitalnych. 6) Drugie czytanie sprawozdania wydziału krajowego względem zaprowadzenia wyrobu soli bydłowej, zniżenia cen soli w ogóle i pozwolenia na bezpłatne używanie źródeł solnych.

N. fr. Pr. donosi, że z dotychczasowych obrad wydziału finansowego izby panów wnosić można, że projekt ustawy zapomogowej wróci się jeszcze do izby niższej.

— Poważne głosy, powiada N. fr. Pr. podniosły się za daniem zaliczek na wszystkie papiery giełdowe (a więc przeciw poprawce Mendelsburga), aby tym sposobem ułatwić „fuzję“ różnych banków. Gdyby sprawa ta w samej rzeczy wrócić miała do izby niższej, opozycja przeciw szwindlowi giełdowemu będzie musiała bardzo się mieć na baczności i skupić siły swe, aby przy powtórnem głosowaniu nie doznała porażki.

Kursa. — Wiednia 28 listopada godz. 2.20. Akcje kredytowe 225.75. — Londyn — — — Srebro 108.75. — Dukat — — — Lombardy 171. — — Losy z 1864 r. 135.50. — Akcje franko-austr. 33.50. — Napoleony — — — Akcje kolei Karola Ludwika 217.50. — Akcje kolei lwow. czern. 140.50. — Akcje kolei półn. wschodniej 108. — — Akcje banku związkow. 14. — — Oblig. indemn. gal. 73.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 111.50. — Akcje anglo-banku 138. — — Akcje kolei rząd. 331. — — Kolei siedmiogrodz. — — — Kolei Rudolfa 158. — — Tramway 165. — — Banku budowy 54.50. — Akcje kolei wschodniej 58. — — Akcje banku anglo-węg. 40. — — Akcje kolei zjedn. 112. — — Losy tureckie 53. — — Losy premj. węg. 75.80. — Akcje kolei bogumińskiej — — — Akcje kolei ces. Elżbiety 218. — — Akcje kolei półn. zachodn. 195. — — Akcje franco-hungaria 24.50. — Ogólny bank austr. 29. — —

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

Table with multiple columns listing exchange rates for various locations including Krakow, Wieden, and Warszawa. It includes categories like 'Obligacje', 'Akcje bankowe', 'Akcje przemysłowe', and 'Obligacje pierwszeństwa'.

Łopuchowa

200-morgowy folwark pod Ropczycami jest każdego czasu do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość na miejscu; poczta Ropczyce. 4747 (1-5)

Ogłoszenie konkursu.

Nr. 108 pres.

Przy Magistracie Krakowskim jest do obsadzenia posada adjunkta koncepcyjnego z płacą roczną 800 zł. w. a.

Chcący się ubiegać o tę posadę, winni wnieść podania do prezydium Magistratu najdalej do dnia 15 grudnia b. r. i do takowych dołączyć dowody wieku, ukończenia nauk prawniczych i złożonego egzaminu praktycznego dla urzędników administracyjnych państwa przepisanego, na koniec doniesie czyli i w jakim stopniu są spokrewnionymi lub spowinowaceni z urzędnikami Magistratu Krakowskiego.

Nadmienia się przy tem, że urzędnicy Magistratu Krakowskiego mają prawo do emerytury na zasadzie oddzielnej ustawy w roku bieżącym przez Radę Miejską uchwalonej, która dla nich jak i dla pozostałych wdów i sierot zaopatrzenie, dzisiejszym stosunkom odpowiednio, zapewnią. 4727 (2-3)

Kraków dnia 11 listopada 1873.

Magister

ADOLF LEHRER DENTYSTA

z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 94 naprzeciw handlu pana Stępińskiego i Grossa, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

które bez bólu osadza.

Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierczony. (4744-5)

Ordynuje w chorobach ustnych i zębów od godz. 9 do 5 codziennie.

120.000 talarów pr.

główną wygrana.

Wygrane na 80,000 40,000 30,000 20,000 16,000 2 a 12,000 10,000 2 a 8000 2 a 6000 5 a 4800 13 a 4000 11 a 3200 12 a 2400 27 a 2000 3 a 1600 55 a 1200 126 a 800 6 a 600 2 a 480 312 a 400 312 a 200 10 a 120 367 a 80 i 34.326 a 44 40, 20 i t. d. i t. d. aarów pruskich zawi. ra przez rząd zezwolonei poręczone

Wielkie losowanie pieniężne

w którym ogólna summa w ilości przeszło

2 milionów, 120.000 talarów pr. przeznaczona jest do rozegrania w przeciągu kilku miesięcy w siedmiu ciągnięciach Ciągnięcie pierwszego oddziału jest według planu ustanowione na

17 i 18 grudnia t. r.

a cena losów: zł. a. w. 3. 50 c. za cały los [oryginalny (nie promessa)

" 1. 75 " " pół " " (nie promessa)

" " 90 " " ćwierć " " (nie promessa)

Za gotówkę austr. notami bankowymi dla pewności najwygodniej w listach polecanych przesłana, rozsyłam wprost oryginalne losy z godtem państwa nawet w najdalsze strony zaraz z zachowaniem tajemnicy i dotaczeniemi bezpłatnym prospektu. Zaraz po odbytem ciągnięciu otrzyma każdy grający listę ciągnięć z losem odnowionym i wygrane pieniądze z najcisłszą dyskrecją. Niech się każdy uda najrychlej z całym zaufaniem do niżej podpisanego domu bankowego, które mu zawsze sprzyja szczęście. 4740(1-10)

Zygmunt Heckscher, Hamburg.

Taninowa terpentyna

z grzyw wyrabiana w fabryce T. Höhenbergers w Wrocławiu, od wielu lat znana z wielkiej skuteczności przeciw nerwowemu bólowi w głowie

DNIE i GOŚCOWI

Dostanie po 75 ent. i 1 złr. 65 ent. w Krakowie w aptece E. Stockmara, w Stryju L. Gärtnera. 4696 (2-?)

Piękne styryjskie jabłka

„Maszanakle“

po 8 zł. 50 c. centnar wiedeński ma na sprzedaż

Ferdynand Scholz

w Gracu; uprasza się o adresowanie listów do

Wetzelsdorf, poczta Poisdorf

w dolnej Austrii. 4747(1-?)

Zmiana lokalu.

Kancelarja dr. Klemensa Raczyn-

skiego, adwokata w Wiedniu, znaj-

duje się począwszy od 15 listopada

1873 na I. Schottering Nr. 4. II

piętro. 4738(1-2)

C. k. uprzywil. kolej



gal. Karola Ludwika.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 24 listopada r. b. zaprowadza się na czas trwania zaprowadzonej z dniem 10 października r. b. taryfy wyjątkowej dla transportu zboża i ziemiopłodów do stacyi krajowych—bezpośrednia taryfa wyjątkowa dla transportu zboża, owoców strączkowych i wyrobów młynnych przy nadaniu najmniej 200 cent. cło. do jednego listu frachtowego z naszych do północnoniemiecko-galicyjskiego związkowego ruchu towarowego wcielonych stacyi, do stacyi: Kattowitz, Nicolai, Gleiwitz, Wrocław, Görlitz, Drezna, Lipska, (Wurzen), Berlina, Szczecina, Halle, Nordhausen, Northeim, Kassel, Magdeburg, Hamburg, Deutz i Köln.

Dotyczącą taryfę nabyć można w naszych stacyach związkowych, w Dyrekcji ruchu we Lwowie i w ekonomacie naszej jeneralnej Dyrekcji we Wiedniu.

Lwów w listopadzie 1873 roku.

4742(1-3)

Dyrekcya ruchu.

L. 6829.

Obwieszczenie licytacji.

W celu sprzedaży drzewa na pniu przeznaczonego do wyrębu na rok 1874 w lasach państwa rządowego Niepołomice odbędą się w c. k. Zarządach leśnych publiczne licytacje. Miejsce i przedmiot sprzedaży, tudzież cena wywołania i termin licytacji oznacza się następująco:

Liczba porządk.	Zarząd leśny	Oddział lasu i Nr. porębu	Termin licytacji	Oszacowana miąższość				Cena	
				drzewa budulcowego i wyrobowego	drzewa opałowego			wywołania w. a.	
					lipan i okra.	gałęzie	pniaki	złr.	cent.
1	Niepołomice	Grojec D. IV. Poręba Nr. 80 Zrab czysty	10 Grudnia 1873	127	266.	31.5	27.	3846	-0
2		Grojec D. IV. Poręba N. 75, 76 i 77 Wyrab nasienników		59.6	161.5	13.	22.5	2002	93
3		Grojec D. IV. część poręby N 77 Wyrab nasienników		16.7	49.1	5.3	68.	618	0 1/2
4		Gumieko Poręby Nr. 110, 111, 112 las niskopienny		—	101.	8.	—	768	15
5	Grobla	Tawówka B. V. Poręba Nr. 102 Zrab czysty	11 Grudnia 1873	143.	214.02	89.17	35.66	5796	06
6		Tawówka B. V. Poręba Nr. 103 Zrab czysty		233.07	355.74	146.05	50.41	9517	25
7	Dziewin	Gawłówek A. III. za Szewczykiem poręba Nr. 58	12 Grudnia 1873	61.4	139.	12.	—	2004	73
8		Wyrab nasienników		117.5	216.2	19.8	—	3722	17
9		Gawłówek A. III za Szewczykiem poręba Nr. 61		157.	328.8	29.1	—	4898	87
10		Zrab cienisty		159.6	261.8	25.2	—	5004	51
11		Gawłówek A. IV. za Szewczykiem poręba Nr. 62		237.4	429.4	33.3	—	7431	34
12		Zrab cienisty		151.	300.	26.	—	4805	05
13	Poszyna	Poszyna A. III Zrab zupełny	15 Grudnia 1873	363.48	629.78	68.01	—	13162	11 1/2
14		Poszyna A. II. Poręby Nr. 77 i 78 wyrab nasienników		254.54	322.6	36.69	—	8078	18
15		Koło C. Koźlica las niskopienny		—	60.62	3.3	—	365	17 1/2
16	Stanisławice	Kolanów A. III Okragła poręba Nr. 36 Zrab czysty	16 Grudnia 1873	78.75	190.95	10.79	—	3163	82
17		Stanisławice A. III Osikówka poręba Nr. 67 zrab czysty		95.75	554.33	26.	—	5592	46
18		Stanisławice A. III. Osikówka poręba Nr. 62 wyrab nasienników		78.12	141.67	8.79	—	2494	96
19	Bratucice	Od Strzeleckiego A. IV. poręba Nr. 76 Zrab ciemny	17 Grudnia 1873	26.75	107.	5.35	—	951	31
20		Biały Ług A. V. poręba Nr. 89 zachodnia część Zrab zupełny		6.38	152.37	8.22	—	1062	73
21		Biały Ług A. V. poręba Nr. 89 wschodnia część Zrab ciemny		46.23	182.28	9.10	—	1628	84

Główne warunki licytacji są:

4737(1-3)

1. Sprzedaż nastąpi całemi porębami w ten sposób, iż wszystko w jednym zrabie do wycięcia przeznaczone drzewo sprzedane będzie ryczałtowo.
2. Przed rozpoczęciem licytacji winien każdy z licytujących złożyć do rąk komisji wadium wynoszące 10 procent ceny wywołania, która kwota aż do zupełnego uprzątnienia drzewa z lasu jako kaucya w depozycie zatrzymaną zostanie.
3. Oferty pisemne wniesione być mogą na ręce miejscowego zarządcy leśnego, a to tylko do 6tej godziny popołudniu w dniu licytacji poprzedzającym. Takowe winne być opieczętowane, w wadium zaopatrzone i przez oferenta własnoręcznie podpisane. Niemniej, mają zawierać dokładne oznaczenie rewiru i Nr. porębu, z którego oferent życzy sobie zakupić drzewo, jako też i cenę, którą za nie ofiaruje, nareszcie i wyraźne oświadczenie, iż warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i takowe bezwarunkowo przyjmuje.
4. Przed zupełnem uiszczeniem ceny kupna materiały drzewne z lasu wydane nie będą.

O bliższych warunkach można się dowiedzieć w Dyrekcji lub u dotyczących Zarządów leśnych.

Z c. k. galicyjskiej dyrekcji lasów i domen.

Bolechów dnia 19 listopada 1873.